

POSTANOWIENIE

Dnia 22 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 22 września 2016 r.

sprawy **K. K.**

skazanego z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 24 września 2015 r., sygn. akt II AKa

(...) utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 29 grudnia 2014r.

sygn. akt VI K (...)

p o s t a n o w i ł:

1 – oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,

**2 – zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Skarżący tylko pozornie podnosi w niej zarzuty związane z naruszeniem prawa procesowego, których miałby dopuścić się Sąd Okręgowy, gdy w istocie skierowana jest ona przeciwko ustaleniom faktycznym i ocenom dokonany przez Sąd I – instancji. Kasacja została zatem wywiedziona wbrew treści art. 519 k.p.k., który zezwala na wnoszenie tego nadzwyczajnego środka odwoławczego jedynie od wyroków sądów odwoławczych oraz art. 523 § 1 k.p.k., który nie dopuszcza skarżenia w tym postępowaniu ustaleń faktycznych.

Natomiast w zakresie podniesienia zarzutu rażącej niewspółmierności kary, w świetle dyspozycji art. 523 § 1 k.p.k., skarga jest niedopuszczalna.

Sposób sformułowania zarzutów w kasacji – wskazanie na brak rozpoznania wszystkich zarzutów apelacyjnych oraz powielenie zarzutu rażącej niewspółmierności kary wskazuje jednoznacznie, że celem skarżącego jest podjęcie próby uczynienia z postępowania kasacyjnego trzeciej instancji kontroli orzeczenia. Stanowczo zatem stwierdzić należy, że celem postępowania kasacyjnego nie jest ani powielająca kontrolę apelacyjną ocena rozumowania sądu meriti ani kontrola przeprowadzonych w sprawie ustaleń faktycznych.

Jak wskazano wyżej, w kasacji dosłownie powielone zostały zarzuty, które postawiono w apelacji. W tej sytuacji postawienie zarzutu naruszenia art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. jawi się jako czysto pozorne. *De facto* bowiem skarga zarzuca, że Sąd Apelacyjny nie rozpoznał żadnego z podniesionych w apelacji zarzutów.

Tymczasem zauważyć należy, że Sąd Odwoławczy sporządził obszerne uzasadnienie swego wyroku – 29 stron. W uzasadnieniu tym omówiono każdy z zarzutów postawionych w apelacji. I tak:

- do zarzutu pierwszego ustosunkowano się na k. 7 – 18 uzasadnienia,
- do zarzutu czwartego ustosunkowano się na k. 18 – 19 uzasadnienia,
- do zarzutu drugiego ustosunkowano się na k. 19 – 21 uzasadnienia,
- do zarzutu trzeciego ustosunkowano się na k. 21 uzasadnienia,
- do zarzutu piątego ustosunkowano się na k. 22 – 24 uzasadnienia.

Nie można też przyjąć, że rozważania Sądu Apelacyjnego są pobieżne, nierzetelne, czy nielogiczne. Pozostają też w zgodzie z obowiązującymi przepisami procesowymi.

W tej sytuacji zatem, zarzut naruszenia prawa procesowego, nie mógł zostać uznany za zasadny, choćby w najmniejszym stopniu. W części zaś, w jakiej wskazano na rażącą niewspółmierność kary, kasacja była niedopuszczalna.

Przypomnieć też warto, że Sąd Najwyższy, zgodnie z dyspozycją art. 536 k.p.k. rozpoznaje kasację wyłącznie w granicach podniesionych zarzutów, a wyjątkowo jedynie szerzej, gdy zachodzą okoliczności wskazane w art. 439 k.p.k., co w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

Kierując się przedstawionymi względami Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

Skazanego, uwzględniając jego sytuację materialną zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.